

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Co chwilę spodziewany jest w Warszawie Generał dowodzący Armią Rosyjską *Jermolów*.

Jutro o godzinie 5. po południu, Towarzystwo przyjaźni muzyki, w Kościele XX. Pijarów, wykona wielką Muzykę Hajdena, *Siedm słów*.

Wielu Amatorów i Artystów jest zaproszonych do Kościoła Ewangelickiego, na ulicy Królewskiej, w którym w przyszłą Niedzielę o godzinie 10. przed południem dać mają stosowną do uroczystości Muzykę.

Po tylu bezwstydnym potwarzach, które Cudzoziemcy w rozmaitych czasach przeciwnam i biednemu krajowi naszemu mitali; po niekczemnych dziełach PP. *Néal, Delicourt, Méhé, Vautrin* i innych; miło jest Polakowi widzieć w pismach zagranicznych chlubne wspo-

mnienia, któremi w wieku dzisiejszym starają się nam dawne krzywdy i obelgi nagrodzić. Jedno z tych zaszczytnych wspomnień, czytaliśmy w ostatnim Numerze *Dziennika Konstytucyjnego Paryskiego*. O to są jego słowa:

„P. *Thiriet* zasłużony wojskowy, ma zamiar ogłosić w tej chwili dzieło z 400. stronnice złożone, pod tytułem: *Moje wspomnienia, czyli Jeńce Francuzcy w Polsce*. Jest to hold wdzięczności, dla tego walecznego i szlachetnego narodu, którego wojownicy dzielili wszędzie zwycięstwa Francuzów i równie w nieszczęściach jak w pomyślności wierni ich sprzymierzeńcami byli. Któryż Francuz, z rozrzewnieniem nie przypomni sobie gościnności tego dzielnego narodu, z którym nas tyle łączy stosunków! P. *Thiriet* wypłacił dług swoich towarzyszy broni; wypłacił dług wszystkich Francuzów, których

serca, na wspomnienie ojczyzny *Poniatowskiego*, nigdy bić nieprzestaną. Prospekt ogłoszony przez Pana *Thiriet*, zawiera kilka wyjątków wierszem, które najkorzystniejsze dają wyobrażenie o jego talencie. Wszyscy zwolennicy sławy narodowej i pięknej poezji, bez wątpienia z pośpiechem starać się będą nabyć dzieło, kreślące czyny zaszczytne dla Francji i Polski.“

I my z naszej strony spodziewamy się, że gorliwi Xiegarze Warszawscy, starać się będą jak najrychlej obdarzyć nas tak ciekawem dziełem.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z Włoch 30. Marca.

Po wyjeździe Xiecia *Carignan* z Turynu, Prezes Junty *Alexandryjskiej*, *Ansade*

ogłosił na dniu 23. Marca, poniższą odezwę do ludu i Wojska:

„ Dnia wczorajszego zniknął Xiążę Rejent ze stolicy. Poprzedzającej nocy wydał rozkaz Artylerji, aby była w gotowości udać się za nim: z *Chivasco* ponowił Xże ten rozkaz; lecz mężni Artylleryści, którzy z przekonania i chętnie pełnią swoje obowiązki, jakie na nich zaprzysiężone przez Xcia Rejenta prawo włożyło, pozostali wierni, ani się dali skłonić namowom zdrajców, którzy Ojczyznę i Xięcia o zgubę chcą przyprawić. W tak trudnych okolicznościach okazała tymczasowa Turyńska Junta, swoją przychylność do świętej, jej pieczy powierzonej sprawy, i niezmordowaną staranność o dobro ogółu.

Wszyscy przyjaciele Konstytucji, wszyscy przyjaciele *nie podległości* Włoch, z zaufaniem niechaj się spuszczają na urzędnicze władze. Zamachy nieprzyjaciół Króla, i Ojczyzny zostały odkryte, a ich plany zniszczone. Dnia 21. t. m. wieczorem okazał Lud Genuy jaki go duch ożywia. Godny wielkiego i szlachetnego Miasta, którego wolność; kilku zbrodniarzy w nowe kajdany ująć chciało, nieza-

wiodł on oczekiwania naszego. Ogólne powstanie w *Brescia*; krytyczne położenie Jenerała *Walmoden*; zbliżające się hufce Neapolitanów, przyprowadzają o rozpacz małą gaskę tych, którzy na ulepszenia wewnętrznych naszych stosunków z wściekłością spoglądają. Lecz daremny jest opór wyrokom Nieba: gniew Najwyższego spadł na cięniężycieli, a błogosławieństwo Boskie w spieć będzie uciśnionych sprawę.“

Wiadomości z Turynu, dochodzą do dnia 23. Marca, Spokojność panowała w całej okolicy: Równie Wojsko, jako i Mieszkańcy, wierzni są zaprzysiężonej Konstytucji.

Hrabia *Santa Rosa*, Minister wojny, ogłosił na dniu 27. Marca nową odezwę do wojska, z której poniższe miejsca przytaczamy.

„ Żołnierze! Chorągwie pod które się zbieracie, aby na granicach ojczyzny waszej za jej wolność i niepodległość walczyć, nie są chorągwiami rozruchów i buntu. Ci raczej są buńczycielami i buntownikami, co przez zbrodnicze zamachy otwierają nieprzyjaciółom do ujarznienia ojczyzny drogę. Żołnierze! z radością i z odwagą bierzcie się do broni, którą wam ojczyzna podaje. Mężni i zasłużeni oficerowie przewodniczyć wam będą: w

dnio bitwy staną oni na czele waszem; a dzień ten jest bliski! Rycerze Piemontu! okazcie się godnymi potomkami obrońców *Gosserji* których waleczność wzbudziła podziwienie w Napoleonie i pierwsze kroki jego we Włoszech wstrzymała. A wy Genueńczykowie! skorcie imię Genuj, nieprzyjacieli na chorągwiach waszych postrzeże. z przestachem zawołaj: „ Oto żołnierze 1746. roku! “ G.B.

Ulice Turynu napelnione są massami wojsk, które się ze wszystkich prowincji Państwa gromadzą.

Wiadomości najpóźniejsze za które jednakże żałować nie można, donoszą: że Xże *Carignan*, schwytany został przez wojska Piemontskie w chwili, gdy się chciał do Medjolanu udać.

Piszą dzienniki o rozruchach w Bolonji, do których studenci miejscowej Akademji, mieli dać powód. Z tej przyczyny, legat Papieński rozkazał szkołę publiczną zamknąć i strażą obsadzić. —

Z Monacco, nadeszły doniesienia, iż mała ta rzecz pospolita, ogłosiła Konstytucją Hiszpańską. Stany już zwołane zostały. Ludność tego miasta wynosi 5.000. mieszkańców.

W Strashburgu dnia 27. Marca rozrzucono pomiędzy wojskami odezwę zachęcającą do powstania. Wszystkie konczyły się temi słowy: „ Niech żyje wolność obywatelska, Konstytucja z r. 1791. i Francja! “

Nakoniec *Terceira*, najznaczniejsza z wysp Azorskich, będąca własnością Portugalji, wykrzyknęła Konstytucją Hiszpańską. G.B.

(Wiadomości Neapolitańskie odkładamy do następującego Numeru; ponieważ Dostrzegacz Austriacki dotąd nie przyszedł.)